VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 78)**

z dnia 20 lutego 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 78)

20 lutego 2019 r.

Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych, obradująca pod przewodnictwem posła **Włodzimierza Bernackiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu – w trybie art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora – formalnej poprawności oświadczenia posła Piotra Misiło z dnia 30 stycznia 2019 r. w sprawie wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie w związku z wnioskiem Komendanta Głównego Policji z dnia 6 grudnia 2018 r., o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Piotra Misiło;

– pierwsze czytanie komisyjnego projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 3181);

– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie powołania Komisji Nadzwyczajnej do spraw monitorowania walki z wirusem ASF na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 2585).

W posiedzeniu udział wzięli: nadkomisarz **Wiesław Żelaźnicki** ekspert w Komendzie Głównej Policji oraz **Dariusz Pietruszka** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Kalinowska-Wójcik** i **Jolanta Szymańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz, Tomasz Czech, Przemysław Sadłoń** i **Wojciech Miller** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Witam państwa. Otwieram posiedzenie Komisji. Witam posłów członków Komisji Regulaminowej, przedstawicieli Biura Legislacyjnego i zaproszonych gości. Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu posłom dostarczony. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że porządek został przyjęty. Sprzeciwu nie słyszę. Przechodzimy zatem do realizacji porządku dziennego.

Punkt pierwszy to jest zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu – w trybie art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora – formalnej poprawności oświadczenia posła Piotra Misiło z dnia 30 stycznia 2019 r. w sprawie wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie w związku z wnioskiem Komendanta Głównego Policji z dnia 6 grudnia 2018 r., o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Piotra Misiło.

Przypominam, że pan poseł złożył oświadczenie o zrzeczenie się immunitetu w tej sprawie. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Nie ma głosów w dyskusji. Zamykam dyskusję. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, stwierdzę, że Komisja uznała formalną poprawność oświadczenia złożonego przez pana posła Piotra Misiło. Sprzeciwu nie sły-

szę. Dziękuję bardzo. Dziękuję przedstawicielom Komendy Głównej Policji. Przepraszam, że nie przywitałem pana inspektora. Dziękuję za obecność.

Przechodzimy do drugiego punktu porządku – pierwsze czytanie komisyjnego projektu uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 3181). Proszę panią poseł Halinę Szydełko, jako przedstawiciela wnioskodawców, o omówienie projektu. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Halina Szydełko (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, zmiany zawarte w projekcie uchwały dotyczą kilku kwestii. Pierwsza jest związana z wejściem w życie ustawy o ochronie danych osobowych. W związku z ustanowieniem nowego organu, jakim jest prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych, konieczne stało się dostosowanie przepisów regulaminu Sejmu poprzez uwzględnienie tej nowej nazwy organu. Zmienione przepisy dotyczą procedury powoływania i odwoływania prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, procedury wyrażania zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności za przestępstwo lub wykroczenie albo aresztowanie osoby pełniącej tę funkcję oraz zasad udziału prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych w posiedzeniach Sejmu i udzielania mu głosu.

Druga grupa zmian ma na celu uregulowanie trybu rozpatrywania przedkładanych Sejmowi przez instytucje i organy władzy państwowej informacji, sprawozdań lub raportów, o których jest mowa w art. 126a ust. 1 regulaminu Sejmu, dotyczących czynności operacyjno-rozpoznawczych podejmowanych przez te instytucje i organy.

Zgodnie z projektowanymi przepisami do rozpoznania tego rodzaju dokumentów ma być uprawniona Komisja do Spraw Służb Specjalnych. Chodzi o to, aby rozszerzyć art. 126a. Komisja do Spraw Służb Specjalnych zgodnie z regulaminem zajmuje się badaniem oraz analizą funkcjonowania i działalności, a także sprawuje kontrolę nad służbami specjalnymi. Są instytucje, które, można powiedzieć, tak w literaturze, jak i w potocznym znaczeniu tego słowa, możemy rozpatrywać jako służby specjalne, chociaż de facto nie są służbami specjalnymi. Mają jednak różnego rodzaju uprawnienia, które służby specjalne posiadają. Dotyczy to czynności operacyjno-rozpoznawczych. W związku z tym jest propozycja, żeby Komisja zechciała podjąć inicjatywę uchwałodawczą w sprawie zmiany wspomnianego artykułu. Chodzi o to, że jeżeli do Marszałka Sejmu i do Sejmu trafią raporty o wspomnianym charakterze, a które dotyczą czynności operacyjno-rozpoznawczych, żeby tego rodzaju dokumenty były przekazywane do Komisji do Spraw Służb Specjalnych.

Druga proponowana zmiana to zmiana do załącznika, w którym wspomina się o dokumentach dotyczących czynności operacyjno-rozpoznawczych i rozszerza się klauzulę do czynności i działań profilaktycznych. Jeżeli oczywiście Komisja przychyli się do tego rodzaju propozycji, to przyczyni się to do uporządkowania systemu prawa, jak też kontroli, którą posiada parlament.

Wreszcie ostatnia już, trzecia, kwestia zawarta w projekcie uchwały. Dotyczy zwiększenia dostępności do przebiegu prac parlamentarnych nie tylko na etapie szczegółowego rozpatrywania projektów aktów prawnych, ale także w zakresie innych zagadnień problemowych, związanych na przykład z funkcją kontrolną, poprzez wytworzenie i udostępnienie w Systemie Informacyjnym Sejmu pełnych zapisów przebiegu posiedzeń podkomisji sejmowych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Kto z państwa posłów chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan przewodniczący Głogowski.

Poseł Tomasz Głogowski (PO-KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ten projekt uchwały nie budzi wątpliwości. Są to zmiany techniczne, porządkujące, także cenna zmiana wprowadzająca zapisy stenograficzne z posiedzeń podkomisji. Wszystkim nam powinno zależeć, żeby była łatwość dostępu do przebiegu legislacyjnego. Ona funkcjonowała, bo zapisy elektroniczne były zachowywane, ale na pewno obywatelom, wyborcom łatwiej będzie odszukać przebieg prac nad ustawą, kiedy będzie on spisany i udostępniony w formie teksu, a nie tylko elektronicznie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan poseł Urbaniak.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO-KO):

Ja mam tutaj pewne wątpliwości, w odróżnieniu od pana przewodniczącego Głogowskiego. Po pierwsze, chciałbym zauważyć, że podkomisje nie są organami Sejmu. To jest powód czysto konstytucyjnoprawny, żeby je traktować trochę inaczej niż komisje. A w związku z tym, że ta zmiana powoduje w naturalny sposób pewne koszty, chciałbym się dowiedzieć, czy Kancelaria Sejmu wstępnie te koszty policzyła. Bo rozumiem, że przed laty był pewien problem, że na posiedzeniach podkomisji pojawiały się dziwne poprawki, zwyczajowo w języku dyplomatycznym polskim zwane „lub czasopisma", i były trudności z ustaleniem, kto był autorem takiej poprawki, ale te zmiany Komisja Regulaminowa już przed laty wprowadziła. W tej chwili wszelkie zabezpieczenia dotyczące przebiegu wszelakich podkomisji są poczynione, więc zastanawiam się, bo przez skórę czuję, że te wydatki nie będą małe, po co to. To raz.

A druga moja wątpliwość dotyczy ogólnych sformułowań typu, że są służby, które nie są nazywane służbami specjalnymi, ale praktycznie są służbami specjalnymi, bo wykonują pewne czynności operacyjne, rozpoznawcze, profilaktyczne nawet, jak pani poseł powiedziała. Mamy te wszystkie sprawy kierować do Komisji do Spraw Służb Specjalnych. To znaczy, że wszystkie te sprawy będą odwrotnie do tego, jak będziemy dzisiaj traktować posiedzenia podkomisji, utajnione. Chciałbym zapytać, czy taką służbą specjalną jest na przykład Najwyższa Izba Kontroli i jej czynności operacyjne. Bo to by było cokolwiek dziwne, ponieważ NIK jest instytucją państwową podległą Sejmowi, jest jakby zbrojnym ramieniem Sejmu w celu kontroli tego, co się dzieje w państwie. Chciałbym uzyskać odpowiedzi na te pytania.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. O głos prosi pani przewodnicząca Elżbieta Witek. Bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Dziękuję. Panie pośle, do tej pierwszej uwagi, wydaje mi się, że nie ma pan racji, dlatego że ten postulat, żeby podkomisje były nagrywane, nie jest postulatem nowym. Na to bardzo wielu ludzi zwracało uwagę, dlatego że często się zdarza, że projekt ustawy, która wpływa do Sejmu, wygląda zupełnie inaczej niż ten, który później głosujemy na sali sejmowej. Bardzo często powoływane są podkomisje. One są czymś powszechnym. Właściwie prawie każda komisja powołuje podkomisje do rozpatrzenia bardzo różnych projektów, i to właśnie na podkomisjach, które nie były rejestrowane, zdarzały się przypadki, że były tam wprowadzane takie zmiany, o których potem dowiadywaliśmy się z mediów. Tak naprawdę nikt z posłów, kto nie działał w podkomisji, nie wiedział, skąd te poprawki się wzięły. Chcę powiedzieć, że to jest zmiana naprawdę bardzo oczekiwana. To jest zmiana, która prowadzi większej jawności życia publicznego i stanowienia prawa i całkowicie się zgadzam z tym, żeby te zmianę wprowadzić, bo ona jest potrzebna.

A jeżeli pan pyta o koszty, to, panie pośle, wszędzie są podkomisje. Niech pan wymieni komisje, która nie powołuje podkomisji. Nie chodzi o regulaminową, o każdą inną. Jeżeli nam zależy na tym, żeby stanowić dobrze prawo, a są takie projekty, które jednak wymagają powołania podkomisji i poważnego zajęcia się tematem, to te podkomisje po prostu powołujemy.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Ja może jeszcze jedną informację… Proszę, pan poseł Matusiewicz.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, też jestem zdecydowanie za tym, żeby te posiedzenia były utrwalone za pomocą urządzeń elektronicznych. Chcę państwu powiedzieć, że choćby Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach ma cztery stałe podkomisje, dotyczące zmiany prawa administracyjnego, prawa pracy, prawa cywilnego i prawa karnego. W zasadzie tam w dużym stopniu decyduje się kształt

tych ustaw. Później sprawozdawca podkomisji przedstawia na posiedzeniu komisji czasem bardzo duże zmiany. Zależy też od przygotowania posłów do dyskusji. Są te zmiany przeprowadzane i uważam, że to powinno być utrwalane.

Co do art. 2, to mam pytanie do panów mecenasów.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Może, jeśli chodzi o pytania, to jak dojdziemy do szczegółowego rozpatrzenia, jeśli przejdziemy do tego punktu, to wtedy.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Jeszcze nie, tak? Dobrze. To dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Jeszcze jeśli chodzi o kwestię ogólną, to już na poprzednim posiedzeniu Komisji Regulaminowej mieliśmy nie tylko dyskusję na temat tego projektu, bo przyjęliśmy to jako wniosek zmiany regulaminu, wniosek komisyjny. Była przygotowana również ocena kosztów wprowadzenia tego nowego rozwiązania. Pani sekretarz, pani Szymańska, zaraz przyniesie panu posłowi informacje dotyczącą ewentualnych kosztów, ale – jak mówię – o tym dyskutowaliśmy już miesiąc temu. Pan poseł jeszcze chciał zabrać głos, tak? Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO-KO):

Jeśli mogę, chyba że tkwię w błędzie, ale przecież podkomisje są rejestrowane, i to od dłuższego czasu.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Są rejestrowane elektronicznie, a więc mamy do czynienia z zapisem wideo, natomiast mamy do czynienia z propozycją, aby zapis przebiegu posiedzenia podkomisji był przełożony na język pisany.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO-KO):

Ja to rozumiem, i właśnie dlatego są moje wątpliwości, bo podkomisje jednak nadal nie są organami Sejmu. Zabezpieczenia przed tym, że na posiedzeniu podkomisji dzieje się coś dziwnego, co może być później przedmiotem pewnych dociekań czy dochodzeń, są poczynione, więc koszty związane z tym, żeby liczne podkomisje rzeczywiście przekładać na stenogramy, to są koszty, nie ukrywajmy, duże, przy bardzo rosnących w ostatnich latach kosztach funkcjonowania Kancelarii Sejmu. Myślę, że te pieniądze można by było zupełnie inaczej spożytkować, bo nie widzę przyczyn, dla których coś źle funkcjonuje. Przecież te nagrania z podkomisji są publicznie dostępne, więc po co to przelewać na papier i ponosić koszty?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Panie pośle, jeśli pan skończył, szanowni państwo, oczywiście można dyskutować na ten temat, ale parlamentarzyści, których praca koncentruje się właśnie w obrębie podkomisji, mają również świadomość tego, jak trudno jest po miesiącu, dwóch czy trzech miesiącach prześledzić tok dyskusji, debaty w trakcie posiedzenia podkomisji. O wiele łatwiej jest, jeśli mamy do czynienia z tekstem. Wtedy rzeczywiście łatwo jest dotrzeć do tych fragmentów, które są istotne dla procesu legislacyjnego. Tu więc pewnie opinie będą podzielone.

Drodzy państwo, czy w tej części ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? Ale proszę też, żeby nie powtarzać tych samych kwestii. Jeśli nie, drodzy państwo, zamykam dyskusję i stwierdzam zakończenie pierwszego czytania.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO-KO):

Ale, panie przewodniczący, na moje drugie pytanie nie uzyskałem żadnej odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Zaraz przekażemy materiał.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO-KO):

Nie chodzi o materiał. Drugie pytanie dotyczyło kierowania tych wszystkich spraw z czynności operacyjnych do Komisji do Spraw Służb Specjalnych.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Halina Szydełko (PiS):

Przedstawiłam, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, uzasadnienie. Nie mam nic więcej do dodania w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO-KO):

Panie przewodniczący, są sformułowania ogólne, że czynności operacyjne do służb specjalnych. Zadałem konkretne pytanie, czy dotyczy to na przykład NIK. Nie od tego jesteśmy Komisją Regulaminową, żeby przy kwestii zmiany regulaminu Sejmu była odpowiedź „nie sądzę". Albo wiemy, co robimy, albo nie wiemy, co robimy. Poproszę to „wiemy" à propos dyskusji do pierwszego pytania do mikrofonu z imieniem i nazwiskiem. A nie „nie sądzę".

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Panie pośle, na poprzednim posiedzeniu Komisji bardzo szczegółowo w tej materii wypowiadał się pan przewodniczący Marek Opioła, który wskazywał na to, że wprowadzenie tych przepisów z całą pewnością ułatwi procedowanie właśnie nad owymi raportami. Nie miał na myśli, i wnioskodawcy nie mają tutaj absolutnie na myśli raportów przygotowywanych przez NIK, tylko są tu raporty, które są objęte tym gryfem, który powoduje, że nie mogą być procedowane w tych czy innych komisjach, a więc i tak w konsekwencji kierowane są do Komisji Służb Specjalnych. Taki jest sens proponowanej poprawki.

Jeśli trudno panu uwierzyć w te słowa, które powiedziałem, to proszę spojrzeć do regulaminu Sejmu i do stenogramu z poprzedniego posiedzenia Komisji. Przekona się pan, że taki jest sens tej zmiany. Ja, jako przewodniczący Komisji, mogę tylko zdać relację z poprzedniego etapu procedowania nad tym wnioskiem. Zamykam dyskusję. Proszę, ale czy to wnosi coś nowego? Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO-KO):

Wydaje się, że nie wnosi nic nowego, natomiast bardzo mnie dziwi państwa opór. Uzasadnienie przedstawione przez panią poseł Szydełko miało cechy bardzo dużej ogólności. Ja ze względu na to, że w posiedzeniu Komisji, gdzie te zmiany były inicjowanie, nie uczestniczyłem z powodu choroby, chciałbym się dowiedzieć. Sformułowania, że w Polsce są służby…

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, proszę o zachowanie spokoju. Panie pośle, proszę kontynuować.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO-KO):

To takie niby banalne, a państwo się tak mocno denerwują.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Panie pośle, pozwólmy dokończyć panu posłowi Urbaniakowi. To jest ostatni głos na tym etapie. Panie pośle.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO-KO):

Mam wrażenie, że jeżeli zmieniamy prawo, zmieniamy regulamin Sejmu i używamy sformułowań, że są w Polsce służby specjalne, które nie są służbami specjalnymi, a mają charakter służb specjalnych, i że wszystko z takich spraw będzie kierowane do Komisji do Spraw Służb Specjalnych, to ja czuję poważny niepokój i pytam: O co konkretnie chodzi? W Polsce nie mamy stu tysięcy służb, tylko kilka. Jakie to są służby, o których mówiła pani poseł Szydełko, które nie są służbami specjalnymi, ale mają charakter służb specjalnych, chciałbym usłyszeć. Pani poseł miała obowiązek przedstawić uzasadnie-

nie, więc ja bym chciał się dowiedzieć, o jakie służby chodzi, a z drugiej strony o jednoznaczną odpowiedź, czy chodzi także o działania NIK. Bo sytuacja ustrojowa NIK jest taka, że informacje przez nią zdobyte powinny być dostępne wszystkim posłom, a nie tylko członkom Komisji do Spraw Służb Specjalnych. Koniec kropka, panie przewodniczący. To są proste pytania, na które chcę usłyszeć proste i jasne odpowiedzi pod imieniem i nazwiskiem, a nie krzyczenia na mnie, że trzeba się było z czymś tam zapoznać.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo za ten głos. Zamykam dyskusję. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania.

Proponuję przejść do szczegółowego rozpatrzenia projektu. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Komisja przyjęła mój wniosek. Sprzeciwu nie słyszę. Zatem przystępujemy do szczegółowego rozpatrzenia projektu.

Art. 1. Zmiana pierwsza. Czy są uwagi do zmiany pierwszej? Jeśli nie usłyszę głosu sprzeciwu, stwierdzę, że Komisja przyjęła zmianę pierwszą. Sprzeciwu nie ma. Zmiana pierwsza w art. 1 została przyjęta.

Zmiana druga. Czy są uwagi do zmiany drugiej? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator z Biura Legislacyjnego KS Przemysław Sadłoń:

Dziękuję bardzo. Przemysław Sadłoń, Biuro Legislacyjne. Chcielibyśmy wskazać na jedną kwestię i zaproponować korektę brzmienia przepisu wydawanego w tej zmianie. Mianowicie zmiana druga łączy się ze zmianą ósmą, która przewiduje, mam na myśli zmianę ósmą, między innymi modyfikację załącznika w punkcie drugim, tj. w tym punkcie, który dotyczy właściwości przedmiotowej Komisji do Spraw Służb Specjalnych. W zmianie ósmej w literze a) sposób opisania informacji, które mają być rozpatrywane przez Komisję do Spraw Służb Specjalnych, jest nieco inny niż sposób opisania tych informacji w zmianie drugiej, tj. w dodawanym art. 126aa, mianowicie w załączniku wskazuje się, że są to „informacje uzyskane w toku wykonywania przez nie – czyli organy, instytucje – czynności operacyjno-rozpoznawczych – i to jest ten właśnie fragment, który odróżnia to brzmienie od art. 126aa – oraz czynności i działań profilaktycznych". Aby zapewnić spójność pomiędzy tymi dwoma regulacjami, należałoby w dodawanych art. 126aa po wyrazach „czynności operacyjno-rozpoznawczych" dodać wyrazy „lub czynności i działań profilaktycznych", tak aby te dwa przepisy w zakresie wskazania, o jakiego rodzaju informacje chodzi, były spójne. Taka jest nasza sugestia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Przejmuję tę poprawkę zgłoszoną przez Biuro Legislacyjne. Szanowni państwo, przystępujemy do głosowania. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia poprawki, która została zreferowana przez BL, a którą ja przejąłem jako poseł, jako przewodniczący Komisji? Czy jest sprzeciw wobec poprawki zreferowanej przez BL? Nie ma. Stwierdzam więc, że Komisja przyjęła poprawkę do zmiany drugiej.

Czy zatem są uwagi do zmiany drugiej wraz z przyjętą poprawką? Jest sprzeciw, zatem głosujemy zmianę drugą wraz z poprawką.

Kto z państwa jest za przyjęciem zmiany drugiej wraz z poprawką? (9) Kto jest przeciw? (5) Kto się wstrzymał? (0)

Zmiana druga wraz z poprawką została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany trzeciej. Czy są uwagi do zmiany trzeciej? Nie ma. Jeśli nie usłyszę głosu sprzeciwu, to stwierdzę, że Komisja przyjęła zmianę trzecią. Nie ma sprzeciwu, a więc zmiana trzecia została przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany czwartej? Jeżeli nie usłyszę głosu sprzeciwu, to stwierdzę, że Komisja przyjęła. Jest sprzeciw. Przechodzimy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem zmiany czwartej? (13) Kto jest przeciw? (1) Kto się wstrzymał? (0)

Zmiana czwarta została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany piątej. Czy są uwagi do zmiany piątej? Jeśli nie usłyszę głosu sprzeciwu, to stwierdzę, że Komisja przyjęła zmianę piątą. Sprzeciwu nie słyszę, a więc Komisja przyjęła zmianę piątą.

Przechodzimy do zmiany szóstej. Czy są uwagi do zmiany szóstej? Jeśli nie usłyszę głosu sprzeciwu, to stwierdzę, że Komisja przyjęła zmianę szóstą. Sprzeciwu nie ma, a więc zmiana szósta została przyjęta.

Zmiana siódma. Czy są uwagi do zmiany siódmej? Jeśli nie usłyszę głosu sprzeciwu, to stwierdzę, że Komisja przyjęła zmianę siódmą. Sprzeciwu nie słyszę, zatem zmiana siódma została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany ósmej. Czy są uwagi do zmiany ósmej? Jest sprzeciw wobec zmiany ósmej, zatem głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany ósmej? (9) Kto jest przeciw? (5) Kto się wstrzymał? (0).

Zmiana ósma została przyjęta.

Art. 2. Czy są uwagi do art. 2? Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam pytanie do panów mecenasów z BL, czy nie należałoby uprościć tego art. 2, bo mamy zapis taki, że uchwała „wchodzi w życie z dniem podjęcia, z wyjątkiem art. 1 pkt 4 – czyli pełny zapis przebiegu podkomisji – który wchodzi w życie z pierwszym dniem kadencji Sejmu, następującej po kadencji, w czasie której niniejsza uchwała weszła w życie”. Czy nie lepiej by było tak: uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia, powtarzam, wszystkie inne poza art. 1 pkt 4, który wchodzi w życie z pierwszym dniem IX kadencji Sejmu. Będzie to samo, ale będzie krócej, czytelniej. Jesteśmy w VIII kadencji.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Bardzo proszę, panie pośle. Bardzo proszę od odpowiedź przedstawicieli Biura Legislacyjnego. Bardzo proszę, panowie.

Legislator z BL Przemysław Sadłoń:

Skutek zastosowania tego przepisu pewnie byłby taki sam, natomiast, panie pośle, pragniemy zwrócić uwagę, że numery poszczególnych kadencji nie są określone w prawie. One są elementem, powiedziałbym, nieformalnego numerowania kolejnych kadencji Sejmu, które następują. Natomiast ta konstrukcja, która jest zastosowana w projekcie, jest typową dla tego rodzaju przepisów, zarówno w ustawach, jak i w uchwałach. To jest konstrukcja, która jest spotykana i bym powiedział, że to jest konstrukcja standardowa określania wejścia w życie z początkiem kolejnej kadencji Sejmu.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Odpowiedź jest klarowna.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, odpowiedź jest klarowna, ale uważam, że jeżeli nie tej IX kadencji, to i tak można to uprościć, a nie tak trochę masło maślane itd.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Panie pośle, wkraczamy tutaj w przestrzeń, która nie jest do końca uprawniona. Pan, jako członek Komisji Regulaminowej, może zgłosić poprawkę do art. 2. Nie traktujemy tego jako zgłoszenia poprawki, zatem, drodzy państwo, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 2? Sprzeciwu nie słyszę, zatem uznaję, że art. 2 został przez Komisję przyjęty.

Przechodzimy do głosowania nad całością projektu.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem projektu z poprawką do zmiany drugiej w art. 1? (9) Kto jest przeciw? (5) Kto się wstrzymał? (0)

Informuję, że Komisja przyjęła projekt z druku nr 3181 z poprawką.

Należy wybrać posła sprawozdawcę. Bardzo proszę o zgłaszanie kandydatur.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Zgłaszam panią poseł Halinę Szydełko.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Ale ona jest przedstawicielem wnioskodawców. Będzie w dwóch rolach, tak? Pani poseł się zgadza. Czy jest sprzeciw? Sprzeciwu nie słyszę, zatem pani poseł Halina Szydełko będzie posłem sprawozdawcą.

Przechodzimy do rozpatrzenia punktu trzeciego porządku dziennego – pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie powołania Komisji Nadzwyczajnej do spraw monitorowania walki z wirusem ASF na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (druk nr 2585). Proszę panią poseł Dorotę Niedzielę, jako przedstawiciela wnioskodawców, o omówienie projektu. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Dorota Niedziela (PO-KO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałabym przedstawić państwu projekt uchwały w sprawie powołania Komisji Nadzwyczajnej do spraw monitorowania walki z wirusem ASF na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, która mogłaby pomóc w zwalczaniu zarówno skutków, jak i samej choroby. Chcę powiedzieć, że wirus ASF rozprzestrzenia się w Polsce od 2014 r. Swoje apogeum uzyskał w 2018 r., stąd nasz wniosek o powołanie takiej komisji. Biorąc pod uwagę to, że liczba posiedzeń Komisji Rolnictwa jest naprawdę dosyć spora, a w tym temacie wciąż pojawiają się nowe wątki i często problem niedoinformowania, to wyszliśmy z propozycją osobnej komisji, która zajmowałaby się tylko i wyłącznie monitorowaniem zarówno działań rządu, jak i zwalczaniem i najnowszymi metodami i wskazaniami UE, a szczególnie EFSA, dotyczącymi na przykład sposobu zwalczania. Komisja ta byłaby przede wszystkim pomocna w rozwiązaniu problemu informacyjnego, zarówno wśród rolników, jak i wśród myśliwych i wszystkich ogniw, które są niezbędne w tworzeniu naprawdę skutecznej walki z afrykańskim pomorem świń.

Od wielu miesięcy chciałabym, i dlatego zwracam się do państwa z prośbą o przychylenie się do tej uchwały, aby w sytuacji, która jest związana z afrykańskim pomorem świń, czyli tak naprawdę często nieporozumieniami związanymi z obwinianiem o tę chorobę albo dziki, albo myśliwych, albo lekarzy weterynarii, albo inne grupy, grupy te mogły się cyklicznie spotykać, wymieniać informacje, a minister i grupa, która istnieje w ministerstwie do zwalczania, mogła nas cyklicznie informować o tym, jak przebiega praca, jakie są pomysły i jak wygląda program zwalczania tej choroby.

Ja tylko chcę państwu przypomnieć, bo pewnie nie wszyscy państwo są zorientowani, że problem dotyczy bardzo ogromnego sektora rynku, wartego 18 mld zł. Trzoda chlewna to w Polsce duży sektor, od 2016 r., kiedy zaczął się naprawdę dosyć duży przyrost tych ognisk, ponieważ w 2014 r. były to dwa ogniska, w 2015 r – jedno, w 2016 r. było ich 20, w 2017 r. – 81, a w 2018 r. aż 109 ognisk. Razem stanowi 214 ognisk, przy czym ogniska to są stwierdzone przypadki afrykańskiego pomoru świń u świń, czyli tak naprawdę w gospodarstwach. Przyrastająca liczba stwierdzenia tej choroby u dzików w ogromnym tempie – w tej chwili mamy już ponad 3,5 tys. tych przypadków stwierdzonych u dzików – uzmysławia nam, jaki to jest potężny problem, jak naprawdę wszyscy wspólnie, wszystkie te grupy muszą współdziałać, tym bardziej że wszystkie dostępne materiały naukowe ze wszystkich państw, które walczyły z tym problemem, pokazują, że tylko współpraca, nie tylko służb, ale i grup społecznych, może spowodować zahamowanie ogromnych strat gospodarczych wynikających z tej choroby.

Chciałabym jeszcze zwrócić uwagę, że od 2017 r. w Polsce zniknęło 67 tys. stad. W 2015 r. mieliśmy około 250 tys. stad trzody chlewnej w Polsce, w tej chwili jest ich 177. Są to ogromne straty. Ubitych zostało ponad 100 tys. świń, więc jest to naprawdę duży problem gospodarczy, który w spokoju w osobnej Komisji mógłby być rozpatrywany, w częstych spotkaniach i przy dużym przepływie informacji.

Jak patrzymy na doniesienia z innych państw, to przede wszystkim pojawia się następny element walki z ASF, który jest elementem edukacyjno-informacyjnym. Wszyscy stwierdzają, że najważniejszą sprawą jest edukowanie i informacja. Myślę, że Komisja Nadzwyczajna, która zajęłaby się tylko tym tematem, mogłaby go rzeczywiście drążyć bardzo głęboko i odkłamywać niektóre informacje, byłaby bardzo korzystna, jeżeli chodzi o nastawienie grup społecznych, które są przeciwko sobie stawiane.

Jeżeli państwo mają jakiekolwiek pytania, to jestem do dyspozycji. Jest to dosyć obszerna wiedza, jeśli chodzi o afrykański pomór świń. Rozumiem, że najważniejsze rzeczy państwu przedstawiłam. Jeszcze raz zwracam się z prośbą o przychylne rozpatrzenie tej uchwały, ponieważ moglibyśmy rzeczywiście stworzyć takie miejsce, gdzie zarówno zaproszeni goście, jak i posłowie mogliby uzyskać najszybciej najbardziej wiarygodne informacje dotyczące zwalczania tej choroby. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Otwieram dyskusję. Do głosu zgłosił się pan poseł Truskolaski, poseł Siarka, poseł Babalski, pani przewodnicząca. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Truskolaski (PO-KO):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, rzeczywiście mamy ogromny problem z ASF i, jak widać, rząd i Ministerstwo Rolnictwa niestety nie radzą sobie z tym problemem. W 2015 r. były trzy ogniska ASF, teraz jest dwieście czternaście ognisk. Rzeczywiście jest to duży problem, który dotyka wielu polskich rolników. Ta specjalna komisja na pewno by się przydała, aby i rolnicy, i opinia publiczna dowiedzieli się więcej o problemie ASF w Polsce.

Podam taki przykład: wystosowałem ostatnio interpelację do MRiRW w sprawie ubojni świń w Bielsku Podlaskim, bo był taki słynny tweet, że w Bielsku Podlaskim mają być ubijane świnie z ASF. Niestety w wyniku interpelacji nie dowiedziałem się, czy w końcu będzie ta ubojnia. I właśnie na takiej komisji byłaby możliwość, by porozmawiać z panem ministrem. W trakcie Komisji Rolnictwa jest bardzo dużo różnych tematów i rzeczywiście nie zawsze jest czas, żeby porozmawiać o ASF. Popieram więc wniosek pani poseł Niedzieli.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję. Pani przewodnicząca.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Ja mam tylko takie techniczne pytanie, ale myślę, że bardzo ważne, bo problem jest ważny. Pani poseł, dlaczego do uchwały nie ma dołączonego uzasadnienia? Bo ja mam samą uchwałę. Nie wiem, czy jest uzasadnienie gdzieś? Bo za wyjątkiem tego, o czym pani powiedziała tutaj, na piśmie trudno się do tego odnieść, bo nie mamy tego na piśmie, chyba że tylko ja nie otrzymałam. Jest tylko sama uchwała.

Poseł Dorota Niedziela (PO-KO) – spoza składu Komisji:

Jest sama uchwała, tak. Ja wyszłam z założenia, że…

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Może zróbmy w ten sposób, że posłowie będą zadawać pytania, natomiast pani odniesie się do tych wszystkich kwestii na końcu. Bardzo proszę, pan poseł Siarka.

Poseł Edward Siarka (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, myślę, że nikt z nas, jak tu jesteśmy, nie kwestionuje, że sprawa afrykańskiego pomoru świń jest ważna z punktu widzenia interesu naszego państwa i dotyka wielu gospodarstw. Jest to tragedia wielu gospodarzy, zwłaszcza w tych sferach, które są zaznaczone jako ogniska tej choroby. Chcę tylko powiedzieć, że wydaje mi się, że pomysł powołania tej komisji jest chybiony. On właściwie w niczym nie pomaga nam w rozwiązaniu tego problemu. Komisja Rolnictwa, która z racji swojej przedmiotowości zajmuje się kwestiami rolnictwa, właściwie na bieżąco się tym zajmuje. Minister rolnictwa powołał też specjalny zespół, który się tym zajmuje, i właściwie nie ma tygodnia, żebyśmy nie mieli jakichś nowych informacji z tego zespołu, więc na bieżąco ta sprawa jest monitorowana. Natomiast próba powołania takiej Komisji… nie wiem, musiałaby ona mieć jakieś funkcje śledcze czy inne. Trudno mi sobie wyobrazić, że ona miałaby się tym wątkiem zajmować. Jest to stricte sprawa, którą z powodzeniem zajmuje się właściwa komisja, czyli Komisja Rolnictwa. Robi to dobrze. Nie widzę powodu, żeby powoływać dodatkową komisję. W związku z tym składam wniosek o odrzucenie tego projektu w pierwszym czytaniu.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Wniosek został zarejestrowany. Panie pośle, bardzo proszę… Bardzo proszę, pan poseł Zbigniew Babalski.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Dziękuję bardzo. Ja w sposób zdecydowany chcę poprzeć wniosek pana posła Siarki. Właściwym organem Sejmu – i to w sposób zdecydowany – jest Komisja Rolnictwa. Chciałbym powiedzieć, że tworzenie dodatkowego tworu, ciała, w postaci Komisji Nadzwyczajnej, praktycznie rzecz biorąc, nie rozwiąże problemu, natomiast dołoży wiele czynności, które w sposób dokładny mogą być rozpatrywane podczas posiedzenia Komisji Rolnictwa.

Oczywiście, przedstawiając wszystkie argumenty za powołaniem tej komisji, ma pani poseł ogromną wiedzę, zarówno z racji zawodu, jaki pani wykonywała, jak również z racji funkcji, jaką pani pełni w Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi jako wiceprzewodnicząca. W resorcie pracowałem dwa i pół roku, szanowna Komisjo, i powtarzam jeszcze raz – powołanie dodatkowego ciała nie zmieni sytuacji.

Chcę tylko przypomnieć jedna rzecz. Co mamy w tej chwili: rządowy zespół zarządzania kryzysowego ds. ASF, międzyresortowy zespół ds. łagodzenia skutków związanych z wystąpieniem przypadków afrykańskiego pomoru świń, grupa robocza ds. monitorowania i zwalczania afrykańskiego pomoru świń u dzików, grupa robocza do zintensyfikowania badań naukowych nad wirusem afrykańskiego pomoru świń. Była również grupa robocza ds. przygotowania analizy ekonomicznej – wszyscy państwo o tym wiedzą – jeśli chodzi o koszty budowy, trzymania, a także efektywności ogrodzenia zabezpieczającego na ścianie… Bardzo panią proszę.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Panie pośle, proszę kontynuować.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Jeśli chodzi o migracje dzików, jeśli chodzi o ścianę wschodnią, a tak nawiasem mówiąc, pomysł wyśmiany, totalnie skrytykowany, ludzie, którzy o tym mówili, wręcz mówili, że absurdalny. Okazuje się, że Duńczycy na granicy z Niemcami, co prawda tylko 70 km, bo mają oczywiście zdecydowanie dłuższy kawałek granicy, ten płot, tę zaporę budują, szanowna Komisjo. Nie będę tej kwestii dalej rozszerzał, ale okazuje się, że ten pomysł, nie tylko w Polsce, ale również w krajach europejskich, zaczyna funkcjonować.

To nie wszystko. Zespół ds. łagodzenia skutków związanych z wystąpieniem przypadków afrykańskiego pomoru świń został powołany – chcę przypomnieć – w 2014 r., a więc prawie pięć lat temu. Dokładnie 24 lutego 2014 r. zespół ten został powołany.

Następna jest grupa zadaniowa, jeśli chodzi o łagodzenie skutków związanych z wystąpieniem przypadków afrykańskiego pomoru świń. Mógłbym to mnożyć. Mam materiał przygotowany. Oczywiście posiadam wiedzę na ten temat i materiał przygotowany przez resort rolnictwa.

Szanowna pani poseł, wystarczy tylko i wyłącznie, zresztą pani to udowodniła, wystąpić z wnioskiem, z zapytaniem, i na każdej Komisji Rolnictwa na bieżąco takie informacje mogą być, szanowna Komisjo, przekazywane. One są przekazywane, tylko wystarczy po prostu o to zapytać. To po pierwsze.

Po drugie, proszę wejść na stronę Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Wszelkiego rodzaju informacje, które są niezbędne, są tam dostępne. Wszystkie instytucje, począwszy od Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, również Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, służą pełną wiedzą, jeśli chodzi o ASF w Polsce, ale nie tylko wiedzą, bo również czynią wszelkiego rodzaju starania. Jeśli szanowna Komisja wyrazi zgodę, mogę przedstawić, mam tutaj około 30 stron w papierze. Mogę pokazać dowody, jakie kroki zostały uczynione w okresie, kiedy w 2016 r. wystąpiły pierwsze przypadki ASF, pierwsze za kadencji Prawa i Sprawiedliwości, jakie kroki zostały poczynione i jakie są do dzisiaj tego efekty.

I tyle. Powtarzam jeszcze raz – wzmacniam ten wniosek. Komisja Nadzwyczajna jest po prostu bezcelowa, Wysoka Komisjo. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Głogowski, bardzo proszę.

Poseł Tomasz Głogowski (PO-KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, mój przedmówca, pan poseł Babalski powiedział, że powołanie komisji nic nie zmieni. To oczywiste, że samo powołanie jakiegoś ciała sytuacji nie zmieni, natomiast pan poseł wymieniał także działania różnych instytucji rządowych, ale to oczywiście nie zmienia faktu, że warto, w moim odczuciu, aby w parlamencie nie tylko Komisja Rolnictwa zajęła się tą sprawą. Jest projekt powołania Komisji Nadzwyczajnej, bo sprawa jest rzeczywiście nadzwyczajna. Już abstrahuję od tego, że obszar Komisji Rolnictwa jest tak szeroki, że trudno się też dziwić, że Komisja Rolnictwa ma dużo tematów, a to byłby tylko jeden z tematów. Natomiast problem z ASF w Polsce jest problemem nie tylko bardzo istotnym w skali gospodarczej, w skali rolniczej i przyrodniczej, jest także jednym z głównych tematów dyskusji publicznej, w której zabierają głos także osoby, które nie są specjalistami w obszarze rolnictwa. Na pewno można go określić jako jeden z najistotniejszych w tym obszarze gospodarczym i przyrodniczym, który w ostatnich latach wystąpił.

Ten projekt został złożony prawie rok temu. Rozumiem, że ten rok do jego rozpatrzenia minął z nadzieją, że problem będzie zanikał i może będzie można ocenić, że powołanie komisji jest zbędne. Nic takiego nie ma miejsca. Wydaje się, że jak najbardziej zasadne byłoby, aby w parlamencie było osobne ciało, które skupiłoby się na monitorowaniu tego problemu i dróg do jego rozwiązania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Do głosu zgłosił się pan poseł Urbaniak. Bardzo proszę.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO-KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chcę zabrać głos w związku z art. 95 konstytucji. Mam wrażenie, że przywołując wszystkie przykłady zespołów, grup interwencyjnych, zapobiegających, mówimy o części władzy wykonawczej. Art. 95 mówi o tym, że władzą ustawodawczą w Polsce jest Sejm i Senat, a jeśli dobrze pamiętam w drugim punkcie tego artykułu jest napisane, że Sejm sprawuje kontrolę nad Radą Ministrów. W związku z tym te przykłady, które pan poseł podał, są absolutnie nietrafione, ponieważ powołanie specjalnej Komisji w Sejmie nie powiela żadnych prac. Te grupy są wykonawcze. I właśnie jakby podał argumentację do tego, że ta Komisja jest niezbędna, bo liczba tych zespołów, grup, komisji specjalnych ministerialnych świadczy o tym, że władza wykonawcza ze sprawą walki z ASF nie daje sobie rady. W związku z tym najwyższa pora, żeby gajowy z Sejmu zrobił z tym porządek. Trzeba więc powołać komisję specjalną do tej sprawy, bo rząd sobie nie daje rady.

Multiplikowanie kolejnych zespołów dotyczących ASF nie jest rozwiązaniem. Taki jest efekt. To nie jest problem, który rozwiązujecie od tygodnia, miesiąca czy pół roku. To trwa całą waszą kadencję. I macie z tym kłopot. Najwyższa pora, żeby zobaczyć, co w tym zakresie robicie. Komisja jest niezbędna.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Pan poseł Babalski, a później w odpowiedzi pani poseł.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Właśnie pana wypowiedź daje dowód na to, że komisja jest niezbędna, żeby po prostu politycznie porozmawiać o sprawach merytorycznych. Nie. Tak nie jest.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO-KO):

Jaka jest różnica między merytoryką a polityką?

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Może pan mi nie będzie przerywał.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Panie pośle Urbaniak…

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

W skład zespołów wchodzą ludzie merytorycznie doskonale przygotowani. Nie umniejszam nikomu tutaj, żadnemu członkowi Komisji. Tam są naprawdę fachowcy, ludzie, którzy się znają na rzeczy. Natomiast my, jako posłowie, sprawujemy nadzór i kontrolę, ma pan rację, ale nie rozwiążemy problemu merytorycznego powołaniem Komisji Nadzwyczajnej. Jeszcze raz chcę powiedzieć, że właściwym organem sejmowym, co pan cytował, jest Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, i tam wszystkie sprawy dotyczące ASF powinny się pojawiać i się pojawiają. Przez osiem lat byłem członkiem Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Wszelkiego rodzaju tematy merytoryczne tam były poruszane. Natomiast zespoły, które tutaj wymieniłem, służą ministrowi, żeby pomóc rozwiązać problem, który jest. I nie zgadzam się z panem, że pan czy pana kolega mówicie, że problem narasta. Nie chcę wywoływać wilka z lasu. Na dzisiaj, na razie jest sytuacja, powiedziałbym, opanowana. Nie jestem rzecznikiem ministra rolnictwa, ale trochę się na tym, panie pośle, znam. Dwa i pół roku byłem sekretarzem stanu w MRiRW i pracowałem również w zespole zadaniowym, jeśli chodzi o ASF. Tam przychodzą ludzie z różnych branż, którzy doskonale temat znają, podpowiadają, w jaki sposób powinniśmy sobie z tym problemem radzić. Lepiej czy gorzej, próbujemy temu zaradzić.

Natomiast akurat pani poseł przewodnicząca Komisji Rolnictwa, która sprawozdawała przed Komisją projekt tej uchwały, doskonale temat zna i wie, że nie jest to temat, który da się opanować w ciągu roku, dwóch, trzech czy czterech. Nie chcę wracać do lat, kiedy nastąpił pierwszy wylew i objaw ASF. Nie chcę do tego wracać, bo zaraz państwo oskarżą, że próbuję tutaj politykę uprawiać, ale można było wtedy w sposób bardziej zdecydowany zadziałać. Dzisiaj może – nie twierdzę, że na pewno – ten problem nie byłby tak, że tak powiem, pilny do rozwiązania, jak jest w tej chwili.

Powtarzam jeszcze raz, że podtrzymuję wniosek o niepowoływanie Komisji Nadzwyczajnej.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Czyli odrzucenie w pierwszym czytaniu. Może zróbmy tak: pani poseł Niemczyk i później pani poseł wnioskodawca będzie mogła zabrać głos już nielimitowany. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO-KO):

Panie ministrze, chciałabym uzyskać chyba od pana odpowiedź, dlaczego pan tak bardzo jest przeciwny powołaniu takiej komisji. Wiemy, że ten problem jest bardzo znaczny. Liczba zespołów, które zostały powołane, grup roboczych, jest dość duża. Zespół ds. skutków afrykańskiego pomoru świń, który – mówi pan – został powołany w 2014 r., czyli to była chyba poprzednia kadencja Sejmu, czyli razem z poprzednią kadencją Sejmu ten zespół przestał działać. Nie wiem, czy wymienił go pan po to, żeby pokazać kolejny organ, który się sprawą zajmował.

Mam takie wrażenie, że w obiegu publicznym jest bardzo dużo niedomówień, które można byłoby w ramach takiej komisji wyjaśnić, zaprosić wiele stron i w spokojny, racjonalny sposób to omówić. Mówi pan, że na Komisji Rolnictwa można wiele tematów poruszać. Proszę mi powiedzieć, ile razy temat ASF był omawiany na Komisji Rolnictwa i ile było dodatkowych wniosków w międzyczasie stawianych, które zostały odrzucone albo nie została udzielona odpowiedź w ramach Komisji Rolnictwa. Te ponad dwieście ognisk i zmniejszenie stad prawie o połowę raczej powinno skłaniać do powołania takiej komisji. Czego się pan boi, że nie chce pan pozwolić na jej powołanie?

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, może zróbmy tak… Bardzo proszę, pan poseł Babalski.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Wprawdzie nie jestem posłem, który prowadzi tę Komisję, ale pani poseł kierowała do mnie pytania, w związku z tym odpowiem.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Szanowni państwo, uporządkujmy. Zwyczajem w tego typu procedurach jest to, że pytania są raczej kierowane do posła przedstawiciela wnioskodawców, ale skoro pojawiła się

sytuacja, że pytanie ma charakter bardzo konkretny o liczby i skierowane jest do posła Babalskiego, to w związku z tym proszę pana posła Babalskiego o udzielenie odpowiedzi, bardzo krótkiej, natomiast później głos będzie już miała pani poseł Dorota Niedziela, jako przedstawiciel wnioskodawcy, i omówi szczegółowo.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Pani poseł, ile razy ASF stawało na Komisji Rolnictwa? Tyle razy, ile Komisja sobie zażyczyła. Taka jest odpowiedź. Ile razy sobie zażyczyła, było konkretne sprawozdanie i informacje przekazane na posiedzeniu Komisji Rolnictwa.

Zapytała pani również o ten pierwszy zespół. Podam szczegóły. Został powołany 24 lutego 2014 r. i został rozwiązany 12 czerwca 2014 r. A więc w tym samy roku, gdy się pojawił ASF, zespół został powołany, działał od 24 lutego do 12 czerwca 2014 r. Szkoda, że został rozwiązany, bo podejrzewam, że gdyby ten zespół dalej monitorował sprawy dotyczące ASF, dzisiaj problem prawdopodobnie byłby mniejszy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję bardzo. Głos oddaję pani poseł Dorocie Niedzieli. Bardzo proszę, pani poseł Niedziela, jak przedstawiciel wnioskodawców.

Poseł Dorota Niedziela (PO-KO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, Wysoka Izbo, może pierwsze, rzeczywiście nie ma uzasadnienia. Sytuacja ASF tak naprawdę jest bardzo dynamiczna. Zmieniają się liczby, zmieniają się uzasadnienia tego. Myślałam, że jestem osobą, która uczestnicząc w każdym posiedzeniu Komisji i mając informację na bieżąco, będę najlepiej zorientowaną osoba, żeby uzasadnić to państwu i przekazać to w tym momencie, w którym będziemy to rozpatrywać.

Jak widzimy, minął prawie rok. Rzeczywiście dużo się zmieniło. Ja cały czas nie mogę zrozumieć, panie ministrze, dlaczego pan się okopuje. Przecież to nie jest atak. Pan traktuje wszystko jak atak. Wiem, że pan był sekretarzem stanu i odpowiadał pan między innymi za to, więc rozumiem, że jest pan zdenerwowany, ale mój wniosek nie jest żadnym atakiem. Mój wniosek jest wyciągniętą ręką do miejsca, gdzie możemy o tym rozmawiać i wyróżniać… Ja bardzo pana proszę, jak pan jest niezainteresowany, to proszę nie słuchać. Nie, tutaj do pana posła, który do mnie tyłem siedzi.

Proszę państwa, komisje sejmowe odbywają się raz w miesiącu. Komisję Rolnictwa mamy przeważnie we wtorek. W środę, jak zaczyna się praca Sejmu, nie mamy pozwolenia na zwoływanie posiedzenia Komisji Rolnictwa. Na Komisję Rolnictwa przyjeżdża bardzo dużo rolników. Pan minister o tym wie, bo pan minister uczestniczył. Zaczynamy od godziny ósmej, często dziewiątej, kończymy wieczorem. Jest tych tematów mnóstwo. Od trzech lat jestem w prezydium Komisji Rolnictwa. Mamy wiele dylematów, żeby zmieścić tematy, które mamy, bo to są ogromne tematy, które pojawiają się bardzo często z tygodnia na tydzień. O to chodzi, że zazwyczaj nie ma czasu i albo musimy to robić w trybie art. 157, albo w trybie art. 152, bo naprawdę ciężko jest zmieścić… Ale, panie pośle, ile razy tak jest. Mamy wielki problem, żeby umieścić ten temat podczas Komisji Rolnictwa. Między posiedzeniami ciężko jest nam zwołać Komisję Rolnictwa, ponieważ każdy z posłów ma inne obowiązki. Sam pan wie. Mówię o tym, jak jest. Nie będę tu żadnej polityki uprawiać. Ja po prostu chcę, żeby pan powiedział, bo skoro – i tutaj się zwrócę jeszcze raz z tym, o czym pan poseł powiedział wcześniej – jeśli pan minister pokazuje mi, że jest mnóstwo zespołów, fachowców, którzy rozmawiają, to bardzo dobrze. Tylko moją intencją jest, żeby ci świetni rozmawiający fachowcy, znający się na rzeczy, przyszli raz w miesiącu na spotkanie Komisji i powiedzieli zainteresowanym, czyli przetwórcom, rolnikom, posłom, którzy niekoniecznie muszą to śledzić w tak dużym stopniu jak ja, że zalecenia EFSA pół roku temu się zmieniły i jest tak. Ciężko jest dotrzeć do tego.

Panie ministrze, ja się zwracałam kilkukrotnie o raport z zespołu. Dopiero po czterech moich interwencjach dostałam plik raportów tych zespołów, które są. Mając te raporty, czy przedstawiając te raporty, możemy pełnić funkcję kontrolną i pytać ministra, na jakim poziomie jest realizacja zadań z raportu, na jakim poziomie jest finansowanie, czy to finansowanie jest odpowiednie, czy nie trzeba więcej finansowania. To są pytania, które możemy zadać w grupie ludzi, którzy się spotykają na takiej komisji i wiedzą,

po co na nią idą, bo są tym zainteresowani. W całej Komisji Rolnictwa jest bardzo ciężko znaleźć zarówno czas, jak i miejsce, bo Komisja mogłaby być taka długa, żeby się mogli wszyscy wypowiedzieć. To po pierwsze.

Po drugie, cała ta dyskusja w tej chwili świadczy o tym, że taka komisja jest niezbędna, ponieważ ilość nieprawdziwych informacji i niezrozumienia nie wynika ze złej woli, tylko z tego, że jest to temat, który naprawdę jest tematem specjalistycznym i powinno się go w jak najszerszym gronie omawiać.

Pytanie pana posła, mówiącego, że jest ubój zwierząt, które mają ASF, świadczy o tym, że trzeba, żeby przyszedł fachowiec i powiedział: zwierzęta, które są w ognisku ASF, są poddane ubojowi i utylizacji. Koniec. Nie ma żadnego uboju w żadnych ubojniach.

Ja o tym mówię. A każda moja informacja, każda moja prośba jest traktowana jako atak, a to nie ta droga, panie ministrze. Jeszcze raz mówię: albo zaczniemy z AFS walczyć jak równy z równym, czyli instytucja państwa i wszyscy, którzy są tym zainteresowani, albo będziemy walczyć politycznie i nic z tego nie będzie wynikało.

Następna sprawa. Sama dyskusja o tym mówi. Proszę państwa, pan m.in. mówił o tym, dlaczego się wycofaliśmy i że był to niedobry pomysł, i krytykowaliśmy pomysł zapory, bariery, jakkolwiek to nazwać, płotu na ścianie wschodniej, ale wystarczyło posłuchać naukowców. Dlaczego nie? Dlatego że w Polsce był już w środowisku wirus ASF i dziki były zarażone. W tym więc wypadku było to nieskuteczne. Ale Dania i inne kraje, w których nie ma jeszcze tego wirusa, mogą tworzyć. Nie każdy dostaje na to zgodę, ale mogą tworzyć zapory. I właśnie, żeby takie nieporozumienia wykluczyć, na których część osób może tworzyć, jak pan twierdzi, politykę, potrzebna jest taka komisja, żebyśmy mogli zadawać pytania i chociażby dwudziesty raz otrzymywać na nie odpowiedzi, które pokazują nam, jak w tej chwili wygląda stan wiedzy o zwalczaniu afrykańskiego pomoru świń, jak wyglądają prace rządowe. Jeszcze raz panu przypomnę to, że w rządzie pracuje się, powołuje się zespoły, to świetnie, tylko posłowie są od tego, żeby te zespoły i minister przyszli i powiedzieli, na jakim etapie jest praca tych zespołów, co one ustaliły i jakie są dalsze pomysły na zwalczanie tej choroby czy na zwalczanie skutków działań tej choroby. My, jako posłowie, i pan teraz też jako poseł, mamy prawo zapytać ministerstwo, na jakim etapie są te działania, nawet gdyby pan nie był członkiem Komisji Rolnictwa. O to tylko chodzi w tym wniosku, o to, żebyśmy mogli mieć takie miejsce, żeby na każdym posiedzeniu Sejmu spotykać się i dostać rzetelną informację, bez niepotrzebnych przekłamań czy niedoinformowań. Bardzo dziękuję. Jeżeli jeszcze ktoś z państwa ma pytania, to proszę.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję. Jeszcze pan poseł Telus, poseł spoza Komisji, i może na koniec pani poseł Niemczyk i na tym zakończymy dyskusję. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Robert Telus (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, szanowni państwo parlamentarzyści, przysłuchuję się tej rozmowie, zresztą po to przyszedłem, żeby posłuchać, jak pani poseł będzie argumentowała powstanie tej Nadzwyczajnej Komisji. Po pierwsze, to jest nieprawdą, co pani poseł powiedziała, i myślę, że pani poseł zaraz przyzna mi rację, nigdy nie było czegoś takiego, że był wymagany temat do przerobienia na komisji i nie był on uwzględniony w programie. Zawsze możemy taki punkt w pracę komisji wpisać, tym bardziej że dłuższy czas w tej kadencji posłów opozycji w prezydium było troje, a koalicji – dwoje. Tak że każdy temat mógł być wpisany. Nikt politycznie – jak to pani mówi – nie mógł tego w jakiś sposób wykreślić albo zablokować. Teraz się zmieniło – trzech ma opozycja i trzech ma koalicja, czyli strona rządowa, i każdy temat może być przeprowadzony.

Drodzy państwo, też nie jest prawdą, że komisja zbiera się tylko we wtorki i tylko raz w miesiącu, bo komisja może być zwoływana częściej, i były takie przypadki, zresztą też po to jest zrobiony w tej chwili taki harmonogram Sejmu, żeby komisja mogła się również spotkać, jeżeli jest taka potrzeba, między posiedzeniami Sejmu. I takie sytuacje były.

Ta Nadzwyczajna Komisja – bo tutaj było powiedziane – że posłowie będą brać udział. Przecież w nadzwyczajnych komisjach biorą udział ci sami posłowie, którzy biorą udział w komisji. Tworzenie kolejnych komisji tylko i wyłącznie po to, żeby dyskutować, nic

nie zmieni. Jest przysłowie: od mieszania herbaty herbata nie będzie słodsza. My mamy swoje robić, mamy pracować.

Jeszcze tylko jedno zdanie. Nie będę tu za długo mówił na temat ASF, ale jest to bardzo poważny problem i nad tym problemem trzeba podejmować działania, które będą zwalczać tę chorobę, a nie tylko i wyłącznie dyskusje, bo to nie ma sensu.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Dziękuję za głos w dyskusji. Pani poseł Niemczyk, bardzo proszę.

Poseł Małgorzata Niemczyk (PO-KO):

Dziękuję. Po raz kolejny słyszę od państwa potwierdzenie, że jest to bardzo ważny problem, natomiast zgłosiłam się do głosu, ponieważ nie uzyskałam odpowiedzi od pana ministra, czego się pan boi, dlaczego pan nie chce zezwolić na powołanie tej komisji.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Wydaje się, że to pytanie jest… Szanowni państwo, uważam, że wszystkie wątki w tej dyskusji zostały wyczerpane, zatem pozwalam sobie na stwierdzenie, bardzo istotne i ważne: zamykam dyskusję i stwierdzam zakończenie pierwszego czytania.

Proponuję przejście do szczegółowego rozpatrzenia projektu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła ten wniosek.

Sprzeciw pojawił się wcześniej. Przez pana posła Babalskiego i pana posła Siarkę, członków Komisji Regulaminowej, został zgłoszony wniosek o odrzucenie projektu uchwały w pierwszym czytaniu. Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o odrzucenie projektu uchwały w pierwszym czytaniu.

Kto z państwa jest za? (8) Kto jest przeciw? (5) Kto się wstrzymał? (0)

Informuję, że Komisja przyjęła wniosek. Należy jeszcze wybrać posła sprawozdawcę. Może pan poseł Babalski? Proponuję pana posła Babalskiego jako sprawozdawcę. Czy pan poseł się zgadza?

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec tego? Nie ma. Dziękuję bardzo. Jeszcze pani poseł Dorota Niedziela. Bardzo proszę o w miarę krótką wypowiedź.

Poseł Dorota Niedziela (PO-KO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję za wysłuchanie, natomiast jest mi bardzo przykro, że minister rolnictwa, odpowiedzialny za tak ważny sektor, ważny i stanowiący, jak powiedziałam, 18 mld przychodu rolnictwa, boi się, jak powiedziała pani poseł, stworzyć komisję, która pomagałaby w zwalczaniu choroby afrykańskiego pomoru świń. Jest to absolutnie ucieczka i nie musi pan odpowiadać, ponieważ zawsze będzie to ucieczka.

Przewodniczący poseł Włodzimierz Bernacki (PiS):

Przepraszam, pani poseł, ale to było naprawdę nieuczciwe z pani strony, to, co pani teraz zrobiła. Informuję, że wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie Komisji.